

Sygn. akt: II AKa 380/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Beata Basiura (spr.)
Sędziowie	SSA Alicja Bochenek SSA Marek Charuza
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 roku sprawy

1. **C. G.**, s. W. i E., ur. (...)

w B., oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk i inne;

2. **J. M.**, c. W. i T., ur. (...)

w B., oskarżonej z art. 258 § 1 kk, art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk i inne;

3. **A. P.**, s. H. i C., ur. (...) w B.,

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk i inne;

4. **A. G.**, s. H. i K., ur. (...) w I.,

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 299 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk i inne,

na skutek apelacji prokuratora względem oskarżonych: C. G., J. M., A. G.

oraz obrońców oskarżonych: J. M., A. P. i A. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 23 stycznia 2015 roku, sygn. akt II K 164/09

I. uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt 5 i 14 i na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks i art. 44 § 1 pkt 1 i 5 kks umarza postępowanie wobec oskarżonych C. G. i J. M. o przestępstwo skarbowe z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 54 § 1 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 kks i art. 6 § 2 kks w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 grudnia 2005 roku w zw. z art. 2 § 2 kks i w tym zakresie kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa;

II. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonej J. M. w pkt 12 i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania;

III. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

**- w odniesieniu do oskarżonego C. G.:**

1. uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt 6, 7, 8 i 10;

2. na mocy art. 85 i 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku łączy oskarżonemu kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1, 2, 3 i 4 oraz kary grzywny orzeczone w pkt 3 i 4 zaskarżonego wyroku i orzeka karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w ilości 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 100 (stu) złotych;

3. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu C. G. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 18 kwietnia 2007 roku do dnia 16 lipca 2007 roku;

**- w odniesieniu do oskarżonej J. M.:**

4. uchyla rozstrzygnięcia zawarte w pkt 15, 16 i 17;

5. na mocy art. 85 i 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku łączy oskarżonej kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 11 i 13 zaskarżonego wyroku i orzeka karę łączną 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 kk, art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku wykonanie łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat i oddaje oskarżoną w tym okresie pod dozór kuratora;

**- w odniesieniu do oskarżonego A. G.:**

6. w pkt 55 orzeczoną łączną karę pozbawienia wolności podwyższa do 4 (czterech) lat;

**IV.** w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

**V.** zasądza od oskarżonych C. G., J. M., A. P. i A. G. wydatki postępowania odwoławczego w częściach im odpowiadających i obciąża ich opłatą:

- za II instancję oskarżonego A. P. w kwocie 900 (dziewięćset) złotych,

- za obie instancje: C. G. w kwocie 4300 (cztery tysiące trzysta) złotych, J. M. w kwocie 300 (trzysta) złotych, A. G. w kwocie 6400 (sześć tysięcy czterysta) złotych.

SSA Alicja Bochenek SSA Beata Basiura SSA Marek Charuza

Sygn. akt II AKa 380/15

## UZASADNIENIE

w części dotyczącej oskarżonego A. P.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie o sygn. II K 164/09 uznał oskarżonego:

- **A. P.** za winnego popełnienia przestępstw: z art.258§1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 299§1i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. k.k. i art.65§1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 18§3 k.k. w zw. z art.271§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w wysokości po 100 złotych, z art. 18§3 k.k. w zw. z art.271§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art.65§1 k.k. i za ten czyn wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w wysokości po 50 złotych, z art.276 k.k. i za ten czyn wymierzył karę grzywny w

liczbie 10 stawek dziennych w wysokości po 50 złotych. Sąd orzekł karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w liczbie 60 stawek dziennych w wysokości po 50 złotych, warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary łącznej na okres próby 3 lat, oddając w tym okresie oskarżonego pod dozór kuratora, na podstawie art.41§2 k.k. Sąd orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi na okres 5 lat;

Obrońca oskarżonego A. P. zaskarżył wyrok w całości odnośnie tego oskarżonego, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wniósł o zmianę orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna.

Zawarte w apelacji zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę, poddał wszystkie dowody ujawnione w toku rozprawy bardzo wnikliwej ocenie zgodnie z dyrektywami art. 7 k.p.k. W pisemnym uzasadnieniu Sąd Okręgowy w sposób pełny i przekonujący wskazał w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, a którym i w jakiej części wiary tej odmówił. Wnioski wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania, ani wskazaniom wiedzy, czy też zasadom doświadczenia życiowego. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne są poprawne i mają oparcie w zebranych i powołanych przez Sąd dowodach. Przypomnieć w tym miejscu należy utrwalony zarówno w doktrynie, jak i judykaturze pogląd, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto gdyby Sąd pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nie ujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne lub sprzeczne z regułami logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Temu obowiązkowi obrońca nie sprostał. Powoływane przez obrońcę orzeczenia sądowe, odwołujące się do innych sytuacji faktycznych, nie świadczą o błędach w ustaleniach Sądu.

Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd trafnie ustalił istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, jej cel, rozmiar i charakter przestępczych działań, osoby wchodzące w jej skład, rolę każdej z nich. Sąd Okręgowy wskazał na czym polegał przestępczy mechanizm, jaka była w nim rola poszczególnych oskarżonych i jakie mieli zadania do wykonania. Trafnie ustalił też, że struktura w jakiej funkcjonował A. P. i pozostali oskarżeni była zorganizowaną grupą przestępczą, w której decydującą i koordynującą rolę odgrywali A. G. i C. G.. To oni zajmowali się całościowo organizacją nielegalnego procederu polegającego na wprowadzaniu do obrotu produktów ropopochodnych jako olej opałowy i uchylaniu się od uiszczania na rzecz Skarbu Państwa podatku akcyzowego. To ten proceder przynosił wymierne korzyści, których osiągnięcie było możliwe tylko dzięki dobrze skoordynowanym działaniom wielu osób. To, że A. P. nie miał bezpośredniego kontaktu z wszystkimi osobami, jak twierdzi obrońca, nie oznacza, że nie miał wiedzy na temat osób biorących wraz z nim udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Należy podkreślić, że istniejąca grupa przestępcza nie była ściśle sformalizowana, nie działał w niej organ ewidencjonujący jej członków, nie istniał formalny podział czynności ani formalnie ustalone sankcje za przekroczenie określonych zasad postępowania. Nie te jednak elementy są warunkiem koniecznym istnienia zorganizowanej grupy przestępczej. Każdorazowo z uwagi na specyfikę danej grupy, osoby wchodzące w jej skład oraz łączące je więzi, należy

indywidualnie oceniać istnienie zorganizowanej grupy przestępczej na kanwie rozpoznawanej sprawy. Zorganizowaną grupę mogą stanowić osoby, których celem jest popełnianie przestępstw o luźnym związku, między innymi bez stałych ról, w każdym razie o większym określeniu ról niż przy współsprawstwie (M. Mozgawa - ibidem). Nie jest przy tym konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania (por. m.in. wyrok SN z 24.03.2009, sygn. WA 9/09, wyrok SN z 14.01.2014, sygn. IVKK 295/13).

Charakter „transakcji”, będących przedmiotem postępowania, wymagał współdziałania szeregu osób, wzajemnej komunikacji, przepływu informacji, bo tylko tego rodzaju zorganizowanie dawało poszczególnym osobom możliwość uzyskiwania konkretnych korzyści. Działania wykroczały poza zwykłe współsprawstwo. Działalność przestępcza możliwa była tylko i wyłącznie dzięki funkcjonowaniu grupy osób zorganizowanej na tyle, że każdy miał swoje zadania do wypełnienia. Z samego charakteru tych transakcji i ich powtarzalności wynika, że osoby działające w ramach tej grupy miały świadomość jej istnienia i funkcjonowania w niej. Tak było też w przypadku A. P., którego rola była wprawdzie ograniczona czasowo i przedmiotowo w stosunku do innych współoskarżonych, niemniej nie ulega wątpliwości, iż w przypisanym mu okresie przystał na działania przestępcze w ramach grupy zorganizowanej, mającej na celu popełnianie przestępstw karnoskarbowych, przeciwko obrotowi gospodarczemu i wiarygodności dokumentów, funkcjonował w tej grupie i podejmował konkretne czynności wykraczające poza zakres współsprawstwa. Wiedział, że taka struktura istnieje, wyraził gotowość podejmowania konkretnych działań w jej ramach, oczekiwał na konkretne dyspozycje. Takie wnioski wynikają m.in. z wyjaśnień A. P., który wprawdzie zaprzeczał, by brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, ale jednocześnie opisywał sposób kontaktów z jednej strony z M. P., z drugiej strony z C. G., opisywał czynności jakie wykonywał. To przecież z nim, a nie z M. P., C. G. ustalał „transakcje”, konkretne działania, treść dokumentów, przelew pieniędzy. Wprawdzie A. P. zaprzeczał znajomości A. G., ale okoliczności wskazywane przez M. P., czy C. G. nie potwierdzają tych twierdzeń. Dodać należy, że nawet gdyby A. P. z A. G. nie znali się osobiście, to i tak oskarżony A. P., wykonując czynności polecane mu przez C. G., miał pełną świadomość tego, że zamówienia z firmy PHU (...)M. P. adresowane były do firmy (...)A. G., że ta firma była wystawcą fikcyjnych faktur i na jej konto dokonywane były przelewy, że za fakturą wcale nie „szedł” towar. Te okoliczności oznaczały nic innego jak to, że oprócz C. G., M. P. i A. P., w przedmiotową działalność musiał być zaangażowany w dużym stopniu co najmniej jeszcze jeden podmiot, prowadzący działalność pod nazwą (...)A. G.. Nie sposób twierdzić, by oskarżony P. nie miał wiedzy w tym zakresie. Nie można pomijać i tego, że wystawcą fikcyjnych faktur na rzecz PHU (...)M. P., była też firma PHU (...)A. B.. Zważyć trzeba, że oskarżony A. P. był w bliskich kontaktach z C. G., wykorzystał naiwność i trudną sytuację materialną M. P., wiedząc jaki ma być cel i charakter współpracy. Twierdzenie obrońcy, że A. P. nie miał wiedzy co do rzeczywistej działalności, w jakiej uczestniczył, sprzeczne jest nie tylko ze zgromadzonym materiałem dowodowym, ale również z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustaleń i ocen Sądu nie mogą podważyć również stwierdzenia obrońcy o tym, że A. P. nie wystawiał ani nie podpisywał żadnych faktur, a jedynie pomógł założyć M. P. działalność gospodarczą. Taka właśnie była rola tego oskarżonego, przecież osobą upoważnioną do wystawiania faktur Vat był oskarżony A. G., a rola A. P. i M. P. sprowadzała się do przekazania A. G. danych dotyczących firmy PHU (...) oraz zamówienia towaru w czasie i o treści wskazanej przez firmę (...)Czynności te ułatwiły A. G. popełnienie przestępstwa z art. 271§1 i 3 k.k., stanowiąc pomocnictwo do tego czynu. Obrońca zupełnie pomija, że to oskarżony A. P. podjął działania zmierzające do założenia firmy PHU (...)M. P., że uczynił to w konkretnym celu, że działalność tej firmy była zupełnie fikcyjna i ograniczała się przede wszystkim do przyjmowania faktur nie odzwierciedlających rzeczywistych transakcji. To A. P. koordynował za pośrednictwem C. G. działalność przestępczą w zakresie dotyczącym firmy PHU (...)M. P. i odegrał w niej istotną rolę. Odnosząc się do wywodów obrońcy podkreślić należy po raz kolejny, iż ograniczenie przestępczego zachowania do kilku miesięcy, czy też nieznanostwo części osób wchodzących w skład grupy, nie wyklucza przypisania przestępstwa z art. 258§1 k.k.

Obrońca nie był też w stanie podważyć ustaleń Sądu dotyczących poszczególnych przestępstw przypisanych oskarżonemu. Mają one pełne oparcie w powołanych przez Sąd dowodach i ocenionych jako wiarygodne, a ocena prawna zachowań A. P. nie nasuwa zastrzeżeń.

Kwestionując ustalenia dotyczące przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”, obrońca pomija zupełnie to, że przekazywane pieniądze najpierw A. P., a za jego pośrednictwem M. P., miały stanowić zapłatę za faktury,

które nie odzwierciedlały rzeczywistych transakcji, że dokonywane wpłaty miały na celu ukrycie działalności przestępczej, przynoszącej wymierne korzyści. Jeśli zważy się przy tym operowanie tak dużą ilością gotówki, sposób jej przyjmowania i przekazywania, zapłaty i przelewy na konto podmiotu, od którego pochodziła gotówka, to nie ulega wątpliwości, że A. P. miał pełną świadomość jej przestępczego pochodzenia związanego z wprowadzaniem do obrotu produktów ropopochodnych jako oleju napędowego i nieuiszczaniem należnego Skarbowi Państwa podatku akcyzowego, miał też pełną świadomość tego, że środki pieniężne pochodziły właśnie z tego czynu zabronionego, a podejmowane przez niego czynności tj. przyjmowanie i przekazywanie środków pieniężnych miały na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia. To właśnie dlatego osoby zaangażowane w proceder, przekazujące gotówkę, pilnowały, by dokonywane wpłaty odpowiadały kwotom wynikającym z faktur poświadczających nieprawdę.

Odnośnie pomocnictwa do przestępstwa z art.271§1 i 3 k.k., Sąd Apelacyjny wskazał już powyżej, że działanie oskarżonego w tym zakresie jest bezsporne, czego dowodzą m.in. wyjaśnienia samego oskarżonego, ale również wyjaśnienia C. G. i M. P.. Wskazane przez obrońcę okoliczności nie stanowią argumentów, które mogłyby podważyć stanowisko Sądu. W większości są one powtórzeniem wcześniejszej argumentacji, która ma charakter polemiczny, oderwany od ustaleń mających potwierdzenie w zebranych dowodach i dlatego nie sposób odnosić się do niej po raz kolejny.

Nie sposób też kwestionować ustaleń Sądu w zakresie dotyczącym przestępstwa z art.276 k.k. Faktem jest, że pisemne uzasadnienie Sądu w tym zakresie jest bardzo lakoniczne, nie zawiera bliższej oceny zachowania oskarżonego. Okoliczność ta nie wyłącza jednak możliwości kontroli instancyjnej prawidłowości rozstrzygnięcia, a skoro tak to naruszenie przepisu art.424 k.p.k. nie może mieć przełożenia na ocenę wpływu tego uchybienia na treść rozstrzygnięcia. Trzeba pamiętać, że oprócz protokołu przeszukania, w czasie którego ujawniono dokumenty w mieszkaniu oskarżonego, Sąd dysponował również informacją Urzędu Miasta w C. oraz wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami C. K.. Te dwa ostatnie dowody osobowe pozostają z sobą w wyraźnej sprzeczności, a zeznania świadka znalazły pełne potwierdzenie w nadesłanej przez Urząd informacji odnośnie czasu i okoliczności utraty dokumentu. Zarówno w tym zakresie, jak i w części dotyczącej dokumentów Ł. B., wyjaśnienia A. P. jawią się jako pokrętne, nielogiczne, przeczą same sobie i nie sposób ocenić ich jako wiarygodnych. Skoro oskarżony nie zwrócił osobom uprawnionym dokumentów w należyтым terminie, nie poinformował ich o miejscu przechowywania, bądź o tym, że są już zbędne, to były to zachowania polegające na nieujawnieniu i niedostępnienu ich osobie uprawnionej, która tym samym nie miała możliwości korzystania z nich. Jak wskazuje się w doktrynie słowo „ukrywa” jest wieloznaczne, nie obejmuje tylko przypadków umieszczenia danej rzeczy w miejscu niewidocznym, ale też oznacza nieujawnienie rzeczy, uniedostępnienu dla osoby uprawnionej, niezwrócenie. Nie ulega wątpliwości, że w następstwie zachowania oskarżonego pokrzywdzeni nie mieli możliwości korzystania ze swoich dokumentów, były one dla nich niedostępne. Wbrew temu co podnosi obrońca, używanie dokumentu nie należy do znamion przestępstwa z art.276 k.k., podobnie też cel ukrycia. Przestępstwo to jest przestępstwem umyślnym, które może zostać popełnione również w zamiarze ewentualnym.

Podsumowując tą część rozważań, należy wskazać, że mimo swojej obszerności, apelacja obrońcy nie zawierała żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby w sposób skuteczny podważyć oceny i ustalenia Sądu Okręgowego. Wnioski wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania, ani wskazaniom wiedzy, czy też zasadom doświadczenia życiowego. Wywody obrońcy o charakterze polemicznym, wybiórczym, nie wytrzymują krytyki w konfrontacji z zebranyým w sprawie materiałem dowodowym.

Odnosząc się do wymiaru kar orzeczonych wobec A. P., stwierdzić należy, że kary jednostkowe za poszczególne przestępstwa są karami wyważonymi, uwzględniają stopień społecznej szkodliwości czynów i stopień zawinienia, nie noszą cech rażącej niewspółmierności. Dlatego też Sąd Apelacyjny, mimo zastrzeżeń obrońcy, nie znalazł podstaw do zmiany wysokości kar pozbawienia wolności i grzywnien orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwa, jak też do złagodzenia orzeczonych kar łącznych.

Nie przekonały Sądu Apelacyjnego argumenty obrońcy odnoszące się do orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie obrotu produktami ropopochodnymi. Faktem jest, że dopuszczając się przypisanych przestępstw oskarżony nie miał formalnie zgłoszonej działalności gospodarczej, ale czynów dopuszczał się w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, podejmując istotne działania związane z formalnie zgłoszoną działalnością innych osób i popełniając przestępstwa w związku z taką działalnością, zgodnie z rolą jaką miał do spełnienia. Dlatego w takiej sytuacji nie ma żadnych przeszkód do orzeczenia tego środka karnego. Przepis art.41§2 k.k. nie dotyczy tylko formalnie zgłoszonej działalności gospodarczej, ale również czynności faktycznych, które taką działalność w rzeczywistości stanowią. Należy mieć na uwadze, że środek karny z art.41§1 i 2 k.k. ma głównie funkcję ochronną, zabezpieczającą i prewencyjną. Orzeczenie środka ma chronić społeczeństwo przed osobami, które nadużywają zaufania związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą i przez to zachodzi obawa, że przy wykorzystaniu tej samej sposobności mogłyby w dalszym ciągu zagrażać istotnym dobrom chronionym prawem (vide: M. Szewczyk K.K. część ogólna- Komentarz pod redakcją A. Zolla, tom I). Na prewencyjną funkcję uregulowań z art.41 k.k. wskazał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2.10.2006 roku sygn. VKK 213/06. Gdyby orzekanie na tej podstawie środka karnego ograniczyć jedynie do działań przestępczych sprawcy mających formalnie zarejestrowaną działalnością gospodarczą, przeczyłoby to ratio legis unormowania zawartego w omawianym przepisie. Dlatego też i w tym zakresie apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art.437§1 k.p.k. i art. 636 k.p.k. orzekł jak w sentencji wyroku, obciążając oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

SSA Alicja Bochenek SSA Beata Basiura SSA Marek Charuza